

Zapraszamy w podróż po smakach,
uczuciach i... Polsce. Matka, córka,
dawno niewidziana przyjaciółka.
Jedzenie, picie, podróże. W "Kawowym
biurze matrymonialnym" połączenie
tych elementów daje bombę
kaloryczną, zmysłową i emocjonalną.
Wybucha ona pod sam koniec...
Oczekiwanie na eksplozję mija
niepostrzeżenie: kawa w powieści leje
się strumieniami, dodaje i tak
energicznym i ruchliwym kobietom
wigoru oraz napędza akcję. Bohaterki
snują wspomnienia, przerzucają się
ripostami, podczas spontanicznych
wypraw poznają przyjaciół. Przyjaźń,
troska o najbliższych, żywe dialogi,
przedziwne zbiegi okoliczności, które
prowadzą do? No właśnie....